IX kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

Komisja do Spraw Unii Europejskiej

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Podkomisji stałej do spraw sprawiedliwej transformacji (nr 15)**

z dnia 22 lutego 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej

– podkomisji stałej do spraw sprawiedliwej transformacji (nr 15)

22 lutego 2022 r.

Podkomisja stała do spraw sprawiedliwej transformacji, obradująca pod przewodnictwem posła **Krzysztofa Gadowskiego (KO)**, przewodniczącego podkomisji, rozpatrzyła:

– informację na temat sytuacji firm i instytucji okołogórniczych w okresie sprawiedliwej transformacji:
1) prezentacja potencjału firm i instytucji okołogórniczych,
2) prezentacja wyników badań kondycji firm okołogórniczych,

– informację na temat realizacji porozumienia ze stroną społeczną z dnia 28 maja 2021 roku w zakresie dotyczącym firm okołogórniczych,

– informację na temat instrumentów wsparcia sektora okołogórniczego w okresie transformacji.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jonasz Drabek** dyrektor Departamentu Górnictwa Ministerstwa Aktywów Państwowych, **Piotr Zabadała** zastępca dyrektora Departamentu Innowacji i Polityki Przemysłowej Ministerstwa Rozwoju i Technologii, **Janusz Olszowski** prezes Górniczej Izby Przemysłowo-Handlowej, **Tomasz Ingram** profesor Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, **Dariusz Prostański** dyrektor Instytutu Techniki Górniczej KOMAG, **Bartosz Polnik** zastępca dyrektora ds. rozwojowych KOMAG, **Piotr Pełka** dyrektor Departamentu Monitorowania Pomocy Publicznej Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agata Jackiewicz** – z sekretariatu Komisji w BSM, **Anna Marciniak** – specjalista ds. kontaktów zagranicznych z Wydziału ds. Unii Europejskiej w BSM.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dzień dobry państwu. Witam serdecznie. Otwieram posiedzenie podkomisji stałej do spraw sprawiedliwej transformacji. Chciałem państwa poinformować, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej, umożliwiającej zdalne porozumiewanie się. Niestety, takie mamy dzisiaj warunki i w takich warunkach będziemy dzisiaj mogli ze sobą współpracować. Chciałem serdecznie przywitać pana Janusza Olszowskiego, prezesa Górniczej Izby Przemysłowo-Handlowej, witam serdecznie pana Tomasza Ingrama, profesora Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, witam oczywiście wszystkich, którzy są z nami zdalnie, posłów, ale również przedstawicieli biznesu, o których dzisiaj chcemy rozmawiać, firm okołogórniczych, oraz naszych stałych słuchaczy, jak również uczestników posiedzeń podkomisji ds. sprawiedliwej transformacji, przedstawicieli samorządowców, stowarzyszeń i fundacji.

Przystępujemy do stwierdzenia kworum. Posłów, członków podkomisji, proszę o naciśnięcie guzika, obecnych na posiedzeniu podkomisji również. Sprawdzamy. Informuję, że stwierdzam kworum. W związku z tym przechodzimy do dalszej części naszego posie-

dzenia. Chcę państwa poinformować, że oczywiście osoby zainteresowane zabraniem głosu na posiedzeniu Komisji, rozumiem, że będą się zgłaszać za podniesieniem ręki, natomiast państwa poza proszę o zgłoszenia poprzez czat w aplikacji Whereby po zalogowaniu się do pokoju wideokonferencyjnego.

Tematem naszego dzisiejszego posiedzenia, proszę państwa, jest temat związany z sytuacją firm i instytucji okołogórniczych w okresie sprawiedliwej transformacji, nazwijmy to tak. W tym zakresie wysłuchamy prezesa Górniczej Izby Przemysłowo -Handlowej pana Janusza Olszowskiego. Później w tym temacie przedstawi prezentację aktualnej sytuacji, jak wygląda sytuacja tych firm, pan profesor Tomasz Ingram. W kolejnych punktach będziemy mogli wysłuchać informacji na temat realizacji programu porozumienia ze stroną społeczną, tego porozumienia z 28 maja, które zostało podpisane przez rząd, oraz w kolejnym punkcie na temat instrumentów wsparcia sektora okołogórniczego w okresie transformacji.

Umowa społeczna weszła w fazę realizacji. W ostatnim okresie Sejm przyjął projekt ustawy, ministerstwo zaczęło go już wdrażać. Środki zostały przekazane instytucjom czy przedsiębiorstwom górniczym i można powiedzieć, że jesteśmy w trakcie realizacji tego porozumienia zwanego umową społeczną. Część górnicza w dużej mierze jest realizowana, natomiast w kolejnych etapach powinniśmy się dowiedzieć, jak to wygląda od strony firm okołogórniczych, które wyraźnie zostały wyartykułowane w tym porozumieniu. Mówimy o 410 tys. pracowników, którzy pracują w tej branży, mówimy o 73 gminach, na których terenie te firmy są przede wszystkim zlokalizowane. Temu również jest poświęcony załącznik nr 4, który mówi o kierunkach pójścia i wsparcia dla tych firm okołogórniczych, ale to są tylko założenia, na których rząd powinien się opierać w przygotowaniu i przy pełnym dialogu z tymi firmami przygotować określony program wsparcia.

Nie przedłużając, oddaję głos panu prezesowi. Panie prezesie, proszę bardzo.

Prezes Górniczej Izby Przemysłowo-Handlowej Janusz Olszowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, na początku chciałbym bardzo podziękować, że państwo nas tu zaprosiliście i to będzie chyba pierwszy raz w historii Sejmu, że Komisja sejmowa pochyliła się nad sytuacją firm okołogórniczych. Tytułem wstępu, chciałbym zwrócić uwagę wszystkich państwa, którzy uczestniczą w tym posiedzeniu, jaki my mamy potencjał tego otoczenia górnictwa. Będzie to taki wstęp do prezentacji pana profesora Ingrama. Otóż wiele lat zajmuję się problemami górniczymi, natomiast znam bardzo mało ludzi, którzy potrafią zidentyfikować, kto czy co stanowi tak zwane otoczenie górnictwa, nazywane czasami zapleczem górniczym. Jaka jest tego skala. Musimy się temu przyjrzeć w skali makro, w skali całego kraju, ponieważ transformacja sektora paliwowo-energetycznego w sposób bezpośredni, jak wiadomo, wpłynie na sytuację wszystkich firm i instytucji, które z tym sektorem kooperują. Sprowadzę się tutaj jedynie do sektora górniczego, nie będę mówił o energetyce.

Proszę państwa, miejmy tę świadomość, że dzisiejsze górnictwo to są oczywiście producenci węgla. Wszyscy państwo widzicie te wieże z kołami, jak się to obraca, czy zakłady odkrywkowe, które wydobywają węgiel brunatny, ale obok tych producentów węgla jest bardzo wiele producentów maszyn i urządzeń górniczych. Są różnego rodzaju firmy usługowe, czasami o unikatowej specjalizacji. Jest grupa firm, które zajmują się przetwarzaniem węgla i innych produktów towarzyszących. Mamy wreszcie bardzo silne zaplecze naukowo-badawcze.

Jeżeli chodzi o producentów maszyn i urządzeń górniczych, wykonują oni całą gamę środków i urządzeń maszyn służących do produkcji węgla, różnego rodzaju kombajny, przenośniki, silniki, lokomotywy, kolejki, systemy klimatyzacji – bardzo różnorodny asortyment. Jeżeli chodzi o firmy usługowe, to są to firmy specjalistycznego budownictwa górniczego, które nie tylko w górnictwie mogą pracować, ale również w innych gałęziach gospodarki. Mamy w Polsce wspaniałe ratownictwo górnicze. Mamy firmy, które się zajmują drążeniem wyrobisk, montażem, serwisem, typowe firmy IT, które się zajmują sprzedażą węgla, i zaplecze naukowo-badawcze. Zaplecze naukowo-badawcze to są oczywiście wyższe uczelnie oraz instytuty naukowo-badawcze. Grupa instytutów jest w Polskiej

Akademii Nauk, druga grupa działa w ramach nowego systemu Łukasiewicz. Są wreszcie instytuty naukowo-badawcze, które podlegają bezpośrednio ministrom.

Jeżeli chodzi o odbiorców węgla, którzy też funkcjonują dzięki temu, że górnictwo jest, to oprócz produkcji energii elektrycznej i ciepła mamy firmy, które się zajmują transportem węgla innych kopalni, zagospodarowaniem skały płonej, czyli kamienia, który się wydobywa z kopalń. To jest drogownictwo, rekultywacja, melioracja, budownictwo heterologiczne, niwelacja terenów górniczych. Ważne jest to, szanowni państwo, że te wszystkie firmy działają w całej Polsce. To nie jest tylko, jak się niektórym wydaje, Śląsk.

Jeszcze na koniec chciałbym państwu zwrócić uwagę, że naokoło tych przedsiębiorstw górniczych oraz tych podmiotów, które działają na rzecz górnictwa, to są dziesiątki i tysiące bardzo małych, mikroprzedsiębiorstw, to jest handel, usługi, rzemiosło, które też funkcjonują tylko dlatego, że znajdują się w otoczeniu tego górnictwa.

Są różne dane, jeżeli chodzi o liczbę pracowników zatrudnionych w tym tak zwanym otoczeniu górnictwa. Szacujemy to na poziomie 400 tys. pracowników, chociaż jest to dość trudne, ponieważ nie wszyscy w swoich PKD wykazują działalność związaną typowo z górnictwem. Dam państwu taki przykład: niedawno prezes Polskiej Grupy Górniczej powiedział, że on ma 3,5 tys. kooperantów, firm, które współpracują z Polską Grupą Górniczą, a na przykład prezes jednej z największych firm produkujących maszyny górnicze, może mnie skoryguje, bo też uczestniczy w tym spotkaniu, ale kiedyś powiedział, że to jest 2–2,5 tys. kooperantów, drobnych firm, które z kolei współpracują z takimi głównymi przedsiębiorstwami okołogórniczymi. Tak że to jest olbrzymi potencjał. Ale z tym potencjałem związane są również ogromne problemy, bo jeżeli górnictwo chcielibyśmy zlikwidować w jakiś niecywilizowany sposób, nie w taki sposób, jak to się odbywało w krajach starej UE, tylko jakoś nieprzemyślanie, w krótkim czasie, bez odpowiedniego wsparcia, bez odpowiednich środków finansowych, to naprawdę możemy doprowadzić do nieszczęścia. Dlatego, tak jak tu wspomniał pan przewodniczący, ważne jest również, aby to całe otoczenie górnictwa, te tysiące firm, również uzyskały jakieś swoje programy wsparcia, może jakąś specustawę, która by im pomogła ten trudny okres przejść, bo do tej pory na temat górnictwa wypowiadało się bardzo wiele programów różnego szczebla, rządowych, ustaw, natomiast zawsze grupa otoczenia górnictwa była pomijana. Może to by się udało przeprowadzić bez jakiejś katastrofy gospodarczej, jeżeli byśmy to restrukturyzowali w sposób dość delikatny, ale w przypadku transformacji, która, mówiąc bardzo prostym językiem, polega na zlikwidowaniu górnictwa w Polsce i wyeliminowaniu węgla z miksu energetycznego, nie wolno zapominać o tym otoczeniu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący, panie prezesie. Cieszę się, że możemy państwa gościć. Przywitam jeszcze dyrektora Instytutu Techniki Górniczej KOMAG pana Dariusza Prostańskiego oraz jego zastępcę pana Bartosza Polnika. Jest z nami również dyrektor Departamentu Monitorowania Pomocy Publicznej Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów pan Piotr Pełka. Mamy takie głosy i potwierdzenie, że zdalnie jest z nami pan dyrektor Jonasz Drabek, dyrektor Departamentu Górnictwa w Ministerstwie Aktywów Państwowych wraz ze współpracownikami oraz pan Piotr Zabadała, dyrektor Departamentu Innowacji i Polityki Przemysłowej w Ministerstwie Rozwoju i Technologii. Dla państwa informacji, słucha nas czy jest z nami w tym momencie 31 osób, więc to jest już dość duża komisja, a nie podkomisja, a więc tym bardziej cieszy i, tak jak słyszycie państwo, temat bardzo ważny. Dotyczy, tak jak mówimy, ponad 400 tys. osób, a dzisiaj część osób związana z górnictwem w ramach tego porozumienia, czyli 78 tys. osób, w jakiś sposób ma zapewnione zabezpieczenie wsparcia ze strony rządu. Mamy do czynienia z osobami, które pracują w górnictwie, może już niebezpośrednio w firmach, które bezpośrednio są zależne od Skarbu Państwa, ale w przedsiębiorstwach prywatnych, ludzi, którzy wyłożyli własne pieniądze, budowali swoje przedsiębiorstwa przez lata i dzisiaj również stoją przed poważnym problemem, co dalej, w jakim kierunku i co ewentualnie, kiedy górnictwo przejdzie transformację. Dziękuję bardzo.

W tej chwili oddaję głos panu profesorowi. Panie profesorze, bardzo proszę. Widzę, kondycja przedsiębiorstw okołogórniczych, temat bardzo ciekawy. Dziękuję. Proszę bardzo.

Profesor Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach Tomasz Ingram:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, pokrótce przedstawię wyniki badań, które prowadziliśmy przez ostatnie dwa lata nad kondycją przedsiębiorstw okołogórniczych. To był szereg projektów badawczych, które spinają się w jedną całość i ukazują tak naprawdę złożoność sytuacji, w której te przedsiębiorstwa w ostatnim czasie się znalazły. Szanując państwa czas, nie będę powtarzał tego, co pan prezes bardzo obszernie przedstawił. Powiem tylko, że my przyjęliśmy, że przedsiębiorstwa okołogórnicze w naszych badaniach to są te, które dostarczają produkty i świadczą usługi na potrzeby górnictwa, czyli to jest to wąskie rozumienie tak naprawdę tego, czym one są, bo pan prezes tutaj odnosił się do szerszego spojrzenia, opartego troszeczkę na rachunku ciągnionym. W szerszym rozumieniu, tak jak pan prezes podkreślił, to także podmioty pośrednio powiązane z funkcjonowaniem kopalń, czyli takie, których los tak naprawdę zależy od kondycji szeroko rozumianej branży górniczej.

Proszę państwa, liczba przedsiębiorstw okołogórniczych jest niezwykle trudna do ustalenia. My, studiując i analizując to, co do tej pory było publikowane, co się ukazywało, doszliśmy do takiego wniosku, że wiedza jest bardzo niewielka. O ile wiele wiemy o górnictwie, o tyle o otoczeniu górnictwa wiemy naprawdę niewiele. Próbowaliśmy prowadzić analizy po sekcjach PKD. Tak naprawdę to podejście było troszeczkę skazane na niepowodzenie. za chwilę państwo zobaczą, jak to wygląda. Otóż te przedsiębiorstwa lokowane są w bardzo różnych sekcjach. Tak że to nie jest tak, że my sobie wyjmiemy jedną sekcję i na podstawie tej sekcji jesteśmy w stanie powiedzieć, że to są firmy okołogórnicze, koniec kropka.

Jeśli chodzi o to, co my zidentyfikowaliśmy, to bezpośrednio powiązanych z górnictwem literatura wskazuje od 370 do 900 podmiotów gospodarczych. Tak też nam mówi analiza prowadzona na przepływach międzygałęziowych. Jeśli chodzi o miejsca pracy, to takie bezpośrednio zależne od górnictwa, od 110 do 130 tys., szacując to na podstawie obrotów pomiędzy górnictwem a przedsiębiorstwami bezpośrednio w jego otoczeniu. Przy czym, co podkreślał pan prezes, te szacunki, które ukazuje, są znacząco zaniżone, bo nie obejmują tej grupy podmiotów powiązanych pośrednio.

Jeśli chodzi o badania, które prowadziliśmy, syntetycznie i króciutko, prowadziliśmy chyba wszystkie możliwe typy badań, które były możliwe, począwszy od badań danych wtórnych, tych, które były dostępne. Przeprowadziliśmy również badania pierwotne, gdzie dotarliśmy spośród tych 900 przedsiębiorstw, które udało nam się po sekcjach PKD zidentyfikować, dotarliśmy do 207. Nie powiem, żeby był to sukces, natomiast odpowiedź była taka, jaka typowo jest w przypadku badań społecznych. W tym zakresie mieliśmy metodykę własną. Ja reprezentuję większy zespół, natomiast nas tak naprawdę zaangażowanych w tym projekcie było łącznie pięć osób.

Przeprowadziliśmy również analizy finansowe 25 sprawozdań finansowych przedsiębiorstw okołogórniczych. To były duże podmioty, od których te sprawozdania mogliśmy bez problemu pozyskać. Te analizy obejmowały lata 2016–2021. Zorganizowaliśmy również i przeprowadziliśmy panel ekspertów, gdzie zaprosiliśmy przedstawicieli czterech przedsiębiorstw górniczych. Uczestniczył w tym panelu również pan prezes.

Proszę państwa, krótko o wynikach. Jeśli chodzi o to, co mówią nam analizy danych ilościowych z tych 207 przedsiębiorstw, od razu powiem, że w tych 207 przedsiębiorstwach zatrudnionych było łącznie ponad 50 tys. pracowników, czyli jest to całkiem sympatyczna reprezentacja. Można tak uważać. 63% przychodów tychże przedsiębiorstw pochodziło bezpośrednio z transakcji z kopalniami. Myślę, że to pokazuje rolę górnictwa dla tej grupy przedsiębiorstw. Tak naprawdę stwierdzenia respondentów wskazywały jednoznacznie, że w przypadku upadku kopalni czy trudnych sytuacji te firmy tak naprawdę staną w obliczu bankructwa.

Respondenci w wielu przypadkach nie widzieli możliwości prostej zmiany profilu działania, co wynika w dużej mierze z wysokiej specjalizacji tej działalności. Owszem to są firmy, które są niezwykle dynamiczne, to są firmy, które mają bardzo duży poten-

cjał, natomiast jest on bardzo silnie związany z górnictwem jako takim. Co ciekawe, porównując do innych badań prowadzonych w tym samym czasie na rynku, te firmy okołogórnicze relatywnie nisko oceniały swoją kondycję ekonomiczną i konkurencyjność. Myślę, że jest to dosyć symptomatyczne, bo prowokuje do postawienia pytania „dlaczego?". Oczywiście możemy poszukiwać wytłumaczeń w tym, że była pandemia i generalnie kondycja ekonomiczna firm w ogóle była oceniona ostrożniej, natomiast tutaj te wyniki były zdecydowanie niższe. Większość badanych przedsiębiorstw nie tworzyła rezerw na wypadek wygaszenia części działalności związanej z górnictwem, co też jest symptomatyczne.

Proszę państwa, jeśli chodzi o kolejną część wyników, jedna trzecia zadeklarowała nam, że w sytuacji utraty wpływów od górnictwa upadnie. To jest 33% badanych przedsiębiorstw. 56% uważało, że będzie w stanie znaleźć nabywców na swoje produkty, na swoje usługi. 46% respondentów nie widziało możliwości prostej zmiany swojej oferty bez modyfikacji struktury czy profilu. Niemal dwie trzecie pracowników przedsiębiorstw okołogórniczych nie ma kompetencji, by natychmiast podjąć pracę w innych branżach. Myślę, że to też jest dosyć ciekawa obserwacja, bo mówimy o wysokich kompetencjach, ale wysoce specjalistycznych. 60% ankietowanych respondentów twierdzi, że ich pracownicy boją się zmian i są przywiązani silnie do swojej pracy. 82% badanych przedsiębiorstw odnotowało spadki obrotów z branżą górniczą w tym badanym okresie. 64% przedsiębiorstw odczuło trudności, które są związane z płynnością.

To, proszę państwa, jest zdjęcie, niejako obrazek tego, jak to wygląda. Możemy zidentyfikować dwie grupy przedsiębiorstw wśród przedsiębiorstw okołogórniczych. Pierwsza z nich to jest grupa przedsiębiorstw, które są zdolne do zmiany i same twierdzą, że tak jest. To są firmy, które deklarują, że mają wysoką pewność znalezienia nowych rynków zbytu, nie boją się tego, co będzie w przyszłości, są wysoce elastyczne, mają wysoce elastyczne zasoby ludzkie, a pracownicy w tych firmach generalnie nie boją się tego, co przyszłość przyniesie. Mamy też drugą, liczniejszą grupę przedsiębiorstw, gdzie przedsiębiorcy wprost twierdzą, że przebranżowienie wykracza poza ich możliwości, przynajmniej w oparciu o te dane, które obecnie obserwują. Sami mówią o tym, że zasoby ludzkie są relatywnie mało elastyczne, a pracownicy obawiają się zmian.

Tak jest, to jest zdjęcie z badań ilościowych 207 przedsiębiorstw. Wiem, że to nie jest próba, która jest w pełni reprezentatywna, z przyczyn, które wskazałem, z przyczyn natury metodologicznej, metodycznej tak naprawdę określenia liczby tych przedsiębiorstw.

Jeśli chodzi o wyniki analiz sprawozdań finansowych, te analizy prowadził mój kolega, który jest biegłym rewidentem. Myślę, że nie mamy podstaw do kwestionowania jego opinii w tym zakresie. Ja tylko chciałem pokazać, to są jego wyliczenia. One są widoczne. Może też nie będę ich czytał, żeby państwa nie zanudzać. Chciałem tylko powiedzieć, że zgodnie z jego analizami wyniki wskazują na to, że wszystkie 25 przedsiębiorstw, które były poddane analizie przed 2040 r. przestanie być rentownych. Zaznaczam, że to są największe badane podmioty. Oczywiście, jeżeli sytuacja nie ulegnie zmianie. Proszę państwa, jeszcze syntetycznie chciałem pokazać coś, co było efektem, pokłosiem pracy panelu ekspertów. spotkaliśmy się w formie niestety zdalnej, nie osobistej, z przedstawicielami Famura, Fasinga, Pumara i Wolbromia. To są informacje, które udało się po zakodowaniu tych danych i obróbce wyciągnąć z naszych rozmów. To co podkreślali prezesi tych bądź co bądź jednych z większych firm otoczenia górnictwa, to jest przede wszystkim kwestia utrudnionego, zwłaszcza w ostatnim okresie dostępu do instrumentów finansowych i gwarancyjnych. Wiązało się to przede wszystkim z pewną niechęcią do finansowania działalności przedsiębiorstw okołogórniczych w związku z tym, że są one postrzegane jako zaplecze tej brudnej energii. Tak byśmy mogli kolokwialnie powiedzieć. To, co podkreślali prezesi, to wzrosty cen surowców i mediów, które znacząco uderzają w ich bieżące funkcjonowanie. Podkreślali również problem zatorów płatniczych u kluczowych klientów, czyli w kopalniach, chociaż, z tego co mi wiadomo, to ta sytuacja bardzo różnie się kształtowała w ciągu ostatnich dwóch lat. To co wynikało z rozmowy, to chciałem na to zwrócić uwagę, że te firmy mają bardzo duże środki ulokowane w narzędziach, urządzeniach, które są dedykowane relacjom

z kopalnią. To się mówi o środkach trwałych dedykowanych relacji z kluczowym klientem w tym przypadku. Maszyny, urządzenia. Tak że ta mobilność parku maszynowego też może być ograniczona.

Proszę państwa, dalej, specjalizacja dziedzinowa pracowników utrudnia tak naprawdę zmianę profilu działania, bo ci pracownicy posiadają kompetencje, które są silnie związane z obsługą głównych klientów. Jeśli chodzi o przebranżowienie, to spojrzenie było takie: damy radę i troszkę optymizmu w tym wszystkim wybrzmiewało, natomiast musimy patrzeć na to bardzo realnie, że ze względu na wysoką specyfikę kompetencji możliwość zmiany może być utrudniona. I, proszę państwa, jeśli chodzi o to, co jeszcze było podkreślane, to opór pracowników przed wszelkiego rodzaju zmianami. Myślę, że to we wszystkich branżach jest obserwowalne. Podkreślali także wysokie koszty rozwiązań, które mieliby wdrażać, bariery finansowe, technologiczne, silną konkurencję. Myślę, że to tak naprawdę w wielu przypadkach, w przypadku branż, które działają na zasadach czysto rynkowych, to są takie elementy otoczenia, które normalnie byśmy obserwowali, natomiast w tym przypadku one są nieco odmienne z tego względu, że to jest jeden silny kluczowy klient i tym jednym silnym kluczowym klientem jest w naszym przypadku górnictwo.

Proszę państwa, podeszliśmy też do oszacowania konsekwencji w tej grupie 110 do 130 tys. pracowników, jak to będzie wyglądać, natomiast proszę też popatrzeć na to troszeczkę z przymrużeniem oka, bo to jest wróżenie z fusów na podstawie tych danych, które mamy. Natomiast w wariancie optymistycznym szacujemy, że w ciągu 30 lat transformacji, zakładając optymistycznie, 26 tys. pracowników z tych firm straci pracę. Wariant prawdopodobny w oparciu o odpowiedzi z ankiet, które zgromadziliśmy, to jest 50 tys. pracowników i wariant pesymistyczny – ponad 75 tys. w skali całej – jeżeli możemy to tak nazwać – branży.

Proszę państwa, przygotowaliśmy też szereg rekomendacji, ale też nie chcę zabierać państwu czasu. Chciałem przedstawić pewną migawkę tak naprawdę z tego, jak to wygląda. Myślę, że to zdjęcie pokazuje sytuację przedsiębiorstw okołogórniczych. Jeżeli będą jakieś pytania, to oczywiście chętnie odpowiem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję bardzo, panie profesorze. Niezwykle ciekawa prezentacja. Taka syntetyczna, ale pokazuje cały obraz branży, w jakiej dzisiaj ona jest sytuacji, a co przed nami, to możemy się sami domyślać. Proszę państwa, chcę otworzyć dyskusję na temat tego sprawozdania, na temat tej prezentacji, na temat tej diagnozy, która została postawiona przez pracowników Uniwersytetu Ekonomicznego, bo to zdjęcie to jest rzeczywiście ogrom pracy, badań i analiz nad tymi firmami. Proszę bardzo, pan prezes. Proszę się może przedstawiać, żeby pozostali uczestnicy naszego posiedzenia słyszeli. Zaraz pomożemy. Ten guziczek trzeba. Zaraz tam pani podejdzie.

Dyrektor Instytutu Techniki Górniczej KOMAG Dariusz Prostański:

Dziękuję bardzo. Dariusz Prostański, Instytut Techniki Górniczej KOMAG. Jesteśmy instytutem badawczym, który jest podległy Ministerstwu Aktywów Państwowych. Chciałbym potwierdzić słowa pana profesora, bo jako instytut badawczy zostaliśmy powołani 72 lata temu po to, żeby służyć rozwojowi górnictwa, mechanizacji górnictwa, ale około 15 lat temu musieliśmy się powolutku mierzyć z odchodzeniem od górnictwa, w zasadzie umacnianiem innych gałęzi naszych usług, co było trudne. 15 lat nieustannego umacniania się poza górnictwem spowodowało, że tylko około 40% naszych przychodów i usług jest związanych z branżą niegórniczą.

Nadal jesteśmy potrzebni, ale z drugiej strony jako instytut techniki górniczej, jesteśmy postrzegani przez różne instytucje jako właśnie to brudne górnictwo, które się zna tylko na górnictwie. Zdajemy sobie sprawę dzisiaj, że transformacja górnictwa następuje coraz gwałtowniej i też mamy swoje podejście, jak inne instytuty badawcze, żeby wziąć aktywny udział w sprawiedliwej transformacji, ale takie nasze spostrzeżenia przedsiębiorców, nie tylko pracowników trzeba przebranżawiać przez środki pomocowe, ale również trzeba wspierać całe przedsiębiorstwa, żeby pomóc im się przebranżowić, żeby odejść przynajmniej częściowo od górnictwa, bo oni są przystosowani, ale mają swój

rynek, innego rynku nie mają i wymaga to wielkich nakładów, wielkiej aktywności, energii, żeby ten swój rynek usług i produkcji rozszerzyć poza górnictwo. Mówię to z naszych własnych doświadczeń. Nam się to coraz sprawniej udaje, służymy również innym gałęziom górnictwa, nie tylko węglowego. Coraz częściej wchodzimy w elektromobilność, w inne gałęzie usług, w badanie wyrobów konsumenckich. Mamy bardzo mocno rozwinięte laboratoria. Ale to jest wciąż mało, bo żeby jednak brać aktywny udział i w tej sprawiedliwej transformacji, czyli wyjściu z górnictwa, i w dostosowaniu go do przyszłości, do czasu, który następuje, potrzeba niestety również środków, również trzeba bardzo dużego wsparcia organizacyjnego, merytorycznego, oczywiście też finansowego państwa. Mówię nie tylko o państwie jako władzy centralnej, ale przede wszystkim władzy regionalnej, która najbardziej dostrzega te wszystkie potrzeby, które powstają w wyniku zachodzących zmian. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze z naszych uczestników chce zabrać głos? Jeśli nie, to przechodzimy do drugiego punktu, a później wrócimy do dyskusji, może po wszystkich tych trzech punktach. W tej chwili poprosiłbym pana dyrektora Drabka, dyrektora Departamentu Górnictwa w MAP, o przedstawienie informacji, bo rzeczywiście w umowie społecznej znalazło się kilka zapisów, które zostały gdzieś wrzucone i rzeczywiście mają tam swoje miejsce i mam nadzieję, że w ślad za tymi zapisami, choćby tego rozdziału 5 pkt 8, gdzie państwo wspominają na temat przygotowania jakiegoś systemu wsparcia. Mówię również o załączniku nr 4, który został przygotowany do tej umowy społecznej. Jest kilka rzeczy, o które państwo zahaczyli, a chcielibyśmy wiedzieć, jak to dzisiaj wygląda, na jakim etapie jesteśmy.

Rozumiem, że priorytetem było górnictwo, sytuacja finansowa spółek węglowych, tragiczna sytuacja, w związku z tym ta pomoc szybka, sprawna i teraz, bez notyfikacji, i pojawia się problem, w jakim tempie państwo realizujecie również założenia zapisane w umowie społecznej w rozdziale 5 w pkt 8 związane z przygotowaniem wsparcia dla sektora okołogórniczego. Jak słyszymy, jest to potężny sektor, zatrudniający kilkaset tysięcy osób. Jak wszyscy słyszymy z tych analiz ekonomicznych, które pan profesor przedstawił, jednej trzeciej badanych przedsiębiorstw grozi upadek, bo te firmy praktycznie nie będą w stanie się przebranżowić w takim okresie czasu i z wielu czynników, które tu były przedstawiane rzeczywiście nie będą mogły przejść do innej produkcji, poprowadzić inną działalność gospodarczą.

Panie dyrektorze, czy mogę pana prosić? Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Górnictwa Ministerstwa Aktywów Państwowych Jonasz Drabek:

Tak. Dzień dobry. Jonasz Drabek, Departament Górnictwa MAP. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, na wstępie chciałem powiedzieć, że umowa społeczna, która została podpisana…

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Panie dyrektorze, przepraszam pana, ale czy pan włączył kamerę? Szukamy pana, chcemy pana widzieć na ekranie. O, w tej chwili widać. Dziękuję.

Dyrektor departamentu MAP Jonasz Drabek:

Przepraszam. Teraz mnie widać? Panie przewodniczący, więc sytuacja jest następująca: otóż zaraz po wejściu w życie umowy społecznej MAP poprosiło różne resorty…

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Panie dyrektorze, przepraszam jeszcze raz. Pan włączył i wyłączył. Tak że jeszcze raz, jedno naciśnięcie i będziemy pana widzieć.

Dyrektor departamentu MAP Jonasz Drabek:

O, teraz się chyba widzimy, tak?

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Tak, tak. W tej chwili tak.

Dyrektor departamentu MAP Jonasz Drabek:

Dobrze. To jeszcze raz, panie przewodniczący, w takim razie. Zaraz po wejściu w życie umowy społecznej podzieliliśmy tę umowę na obszary, które są we właściwości różnych resortów. Umowa społeczna nie dotyczy tylko i wyłącznie transformacji sektora górnictwa węgla kamiennego, ale dotyczy również transformacji całego Śląska. Zwracam też uwagę na jeden fakt. Otóż z punktu widzenia czysto prawnego, bym powiedział, to umowa społeczna jeszcze nie weszła w życie, dlatego że zgodnie z rozdziałem 7 pkt 2 umowa społeczna wchodzi w życie po uzyskaniu pozytywnej zgody Komisji Europejskiej, z wyjątkiem rozdziałów 2 i 3. Rozdział 2 dotyczy czystych technologii węglowych, rozdział 3 dotyczy funduszy dla Śląska. Pozostałe rozdziały, zgodnie z zapisami umowy społecznej, nie weszły jeszcze w życie. Tak czy inaczej, my z poziomu MAP rozpoczęliśmy już pracę nad kluczowymi elementami dla sektora górnictwa węgla kamiennego, przede wszystkim nad uratowaniem spółek sektora górnictwa węgla kamiennego, ale o tym dosłownie kilka zdań za sekundeczkę powiem.

Wracając do momentu podpisania, podzieliliśmy całą umowę na elementy, które mogą być realizowane przez różne resorty. Problematyka przedsiębiorstw, nie tylko górniczych, ale w ogóle przedsiębiorców, znajduje się w Ministerstwie Rozwoju. My, zaraz po podpisaniu umowy, zwracaliśmy się jeszcze wtedy do pana premiera Gowina o to, żeby rozpocząć prace nad rozwiązaniami między innymi dla firm okołogórniczych. Jednocześnie od momentu podpisania umowy społecznej, i nawet jeszcze wiele miesięcy przed, prowadziliśmy bardzo intensywny dialog ze stroną społeczną. On zakończył się podpisaniem umowy społecznej, natomiast od momentu podpisania spotykaliśmy się ze stroną społeczną wielokrotnie w zakresie realizacji poszczególnych postulatów tej umowy społecznej. Tak też się stało wczoraj. Wczoraj było kolejne posiedzenie strony społecznej, czyli sygnatariuszy umowy społecznej z rządem. W tym posiedzeniu uczestniczyła również pani minister Olga Semeniuk. Z informacji przekazanych wczoraj przez panią minister wynika, że jutro pani minister spotyka się na Śląsku z panem przewodniczącym Kolorzem i ze stroną społeczną w dwóch tematach. Jednym z tych tematów będą właśnie kwestie związane z firmami okołogórniczymi i z przygotowaniem rozwiązań dla firm okołogórniczych.

Nasze działania MAP od momentu podpisania umowy społecznej w zasadzie do dnia dzisiejszego w stu procentach były skupione na sytuacji sektora górnictwa węgla kamiennego, przede wszystkim na tym, żeby utrzymać płynność finansową w spółkach górniczych. W tym celu przygotowaliśmy cały system wsparcia dla sektora górnictwa węgla kamiennego. On został bardzo szczegółowo opisany we wniosku notyfikacyjnym. Wniosek został złożony do Komisji. Prowadziliśmy z Komisją Europejską bardzo intensywne rozmowy. 2 grudnia ubiegłego roku Komisja Europejska stwierdziła, że etap prenotyfikacji został zamknięty i poleciła nam przygotować wniosek notyfikacyjny. On jest w tej chwili w opracowaniu. Mam nadzieję, że w ciągu najbliższych dni wyjdzie z ministerstwa.

W tym samym czasie przygotowana została w zasadzie nowelizacja ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego. Przygotowane zostało rozporządzenie regulujące szczegółowy system dopłat do redukcji zdolności produkcyjnych. Zostały przygotowane wytyczne. Pierwsza transza dopłat do redukcji zdolności produkcyjnych została wypłacona. Przedtem pracownicy z kopalni „Pokój" i z „Jastrzębie 3" mogli przejść do spółki restrukturyzacji kopalń. Dodatkowo zawarliśmy z bankami porozumienie. W najbliższych dniach, mam nadzieję, że 1 marca, do SRK przejdzie kopalnia „Pokój".

Teraz nasze główne działania skupiają się na wniosku notyfikacyjnym. Tak jak powiedziałem, w najbliższych dniach, nie chcę się tu określać, czy to będzie tydzień, czy półtora tygodnia, ale powiedzmy, że będzie to do końca lutego, czyli do końca lutego lub dosłownie do pierwszych dni marca, bo to wszystko zależy od sytuacji związanej z rozmowami płacowymi w poszczególnych spółkach górniczych. Jak wiemy, te rozmowy płacowe mają wpływ na poziom kosztów, poziom kosztów ma wpływ na poziom dotacji, a poziom dotacji ma wpływ na to, co zapiszemy we wniosku notyfikacyjnym. W związku z tym musimy zaczekać, aż rozmowy płacowe we wszystkich spółkach górniczych się zakończą. Dzisiaj miały się te rozmowy zakończyć. Używam więc może takiego enigmatycznego terminu

„w ciągu następnych kilku dni”, ale naprawdę jest to maksymalnie półtora tygodnia i wniosek notyfikacyjny wyjdzie.

Nasze dalsze działania będą się skupiały na wniosku notyfikacyjnym, to znaczy, na rozmowach z UE w zakresie ewentualnych uwag Komisji Europejskiej czy wniosków dotyczących uzupełnień, czy zapewne pytań dotyczących mechanizmu, który przygotowaliśmy dla spółek górniczych.

Panie przewodniczący, to może tyle, bo pewnie mógłbym jeszcze bardzo długo opowiadać o tym, co robimy, natomiast nie chcę też tej rozmowy zdominować. Jeżeli będą do mnie jakiekolwiek pytania, to oczywiście, jeżeli tylko będę potrafił, to z przyjemnością odpowiem.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję, panie dyrektorze. Rozumiem, że słusznie pan podkreślił, że rzeczywiście cała ta umowa społeczna nie jest realizowana. Państwo, czy rząd, nie dotrzymuje terminu, choćby z Funduszem Transformacji Śląska. To miało się pojawić już we wrześniu. Kolejne elementy, jak słyszymy, zostały odłożone w pewnym horyzoncie czasowym na później. Jesteśmy tym zaniepokojeni. Przecież umowa została podpisana w maju, pan mówi, że MRiT powinno przygotowywać te projekty, a my dzisiaj słyszymy, że dopiero rozmowy się rozpoczęły. To tak trochę przykro. Myślę, że wielu obserwatorów, wielu uczestników tego naszego posiedzenia, a jest dzisiaj na naszym spotkaniu, słucha nas, bardzo wiele firm okołogórniczych. Są trochę zawiedzeni. Rozumiem, że to nie w pana rękach, nie w pana resorcie. Pan jest dyrektorem, który wywiązuje się ze swoich obowiązków, ze swoich priorytetów, natomiast przykro dzisiaj usłyszeć, że znowu jesteśmy gdzieś z tyłu, że nie dotrzymujemy kroku temu, co zostało zapisane w umowie społecznej na osi czasowej. Dziękuję bardzo. Czy ktoś ze słuchaczy chciałby zadać pytanie panu dyrektorowi w zakresie tematu, który poruszył? Nie widzę.

Przechodzimy więc do kolejnego punktu spotkania: informacja na temat instrumentów wsparcia sektora okołogórniczego w okresie transformacji. Tutaj prosiliśmy o zreferowanie tego tematu MRiT. Mam nadzieję, że przedstawiciel tego ministerstwa przynajmniej nakreśli jakieś horyzont czasowy przygotowania tego dokumentu wsparcia dla przedsiębiorstw górniczych, żebyśmy przynajmniej wiedzieli, w jakich granicach, w jakich ramach czasowych się poruszamy. Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Innowacji i Polityki Przemysłowej Ministerstwa Rozwoju i Technologii Piotr Zabadała:

Dzień dobry państwu. Piotr Zabadała, zastępca dyrektora Departamentu Polityki Przemysłowej i Innowacyjności MRiT. Szanowny panie przewodniczący, szanowne panie, szanowni panowie posłowie, szanowni państwo, transformacja regionów górniczych stanowi rzeczywiście istotne wyzwanie dla Polski. Istotne jest podjęcie konsekwentnych działań inwestycyjnych, których zakres i skala wymagają wysiłku po stronie szerokiego grona interesariuszy. Potencjał firm okołogórniczych należy traktować jako aktywa wzrostu. Przedsiębiorstwa te de facto są firmami przemysłu maszynowego, specjalistycznych usług budowlanych i eksploatacyjnych, posiadają wysoko wykwalifikowaną kadrę techniczną, przemysłową kulturę organizacyjną i infrastrukturę produkcyjną. W większości przypadków są one, jak już było to powiedziane, zlokalizowane w silnie zurbanizowanym obszarze. Rozwój sektora okołogórniczego powinien zmierzać w kierunku gospodarki cyfrowej i niskoemisyjnej. Proces zmian sektora należy powiązać z celami i strategiami rozwoju lokalnego, w szczególności na terenach gmin górniczych firmy sektora powinny współpracować z samorządami lokalnymi, a także instytucjami, które realizują umowę społeczną. Sektor powinien zwiększać aktywność eksportową, opierając ekspansję na posiadanych już kompetencjach oraz nowych obszarach aktywności.

Aktualnie w MRiT trwają prace nad rozwiązaniami dla branży okołogórniczej. Są one prowadzone dwutorowo. Opracowywany jest projekt pod nazwą „Program transformacji zaplecza sektora wydobywczego węgla kamiennego i brunatnego do 2030 r.” oraz projekt Fundusz Transformacji Śląska. Ten pierwszy, czyli „Program transformacji zaplecza sektora wydobywczego węgla kamiennego i brunatnego do 2030 r.”, jest to realizacja pkt 5 umowy społecznej. Projekt będzie obejmował swoim zakresem propozycje szeregu

instrumentów wsparcia, możliwe do wykorzystania przez firmy okołogórnicze, które zostały zawężone do podmiotów, które dostarczają produkty. produkcja maszyn, urządzeń górniczych, dostawcy specjalistycznych materiałów, ale także usługi wspomagające górnictwo.

Celem programu będzie zdiagnozowanie wyzwań sektora okołogórniczego oraz zaproponowanie instrumentów wsparcia, które zostaną poddane szerokiej dyskusji z partnerami społecznymi, gospodarczymi i stroną samorządową. Obecnie w MRiT trwają analizy prawne odnośnie do zaprojektowanych już instrumentów wsparcia. Na podstawie dotychczas prowadzonych prac nad tym programem należy stwierdzić, że transformacja sektora musi się opierać na dwóch rodzajach synergicznych i skoordynowanych działaniach. Instrumenty wsparcia dla sektora okołogórniczego powinny być zaprojektowane zarówno w podejściu odgórnym, jak i instrumenty określane na poziomie centralnym, które będą umożliwiały transformację regionu w długiej perspektywie, a także w podejściu oddolnym, które przy zapewnieniu wsparcia umożliwi przedsiębiorcom przeprowadzenie transformacji prowadzonego biznesu, adekwatnie do swoich specyficznych potrzeb i możliwości.

Drugi projekt, czyli Fundusz Transformacji Śląska, jest to realizacja pkt 7 umowy społecznej. W lipcu ubiegłego roku został przekazany do ministerstwa projekt strony społecznej, projekt ustawy o Funduszu Transformacji Śląska wraz z uzasadnieniem. Projekt ten był zobowiązaniem strony społecznej zawartym w umowie. W ramach analiz MRiT ustosunkowało się do projektu, zaprezentowano jego słabe oraz mocne strony. Kontynuując prace, utworzono nieformalny zespół złożony z przedstawicieli zarówno strony społecznej, jak i administracji rządowej. W ramach prac ustalono zasadność wybranych działań oraz wskazano te elementy obu projektów, a więc i z tego społecznego, i wypracowanego przez stronę rządową, które będą przedmiotem obopólnej zgody. Przygotowano także brzmienie definicji transformacji Śląska, która to definicja jest formalną podstawą do tego, aby prowadzić dalsze prace.

Obecnie trwają prace nad rozwinięciem koncepcji opisującej działalność projektowanego funduszu. Dążymy do wypracowania katalogu zadań realizowanych przez Fundusz, który to katalog nie będzie kolidował z zadaniami już obecnie realizowanymi przez instytucje czy też spółki realizujące misję publiczną. W lutym br. temat Funduszu Transformacji Śląska był także przedmiotem posiedzenia Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów. Utworzono oficjalny zespół, który będzie teraz kontynuował prace w bardziej sformalizowanym charakterze.

Obie propozycje, oba projekty wypracowane w MRiT będą przedmiotem dialogu, który jest w naszej opinii kluczowym elementem zaprojektowania efektywnej polityki publicznej. Kluczowe jest uzgodnienie stanowisk z przedstawicielami przedsiębiorstw, samorządu terytorialnego, samorządu gospodarczego, organizacji pozarządowych, włodarzy miast, strony społecznej, pracowników oraz strony rządowej. Najważniejszym elementem tej współpracy będzie zmapowanie barier i szans rozwojowych oraz współdecydowanie o dalszych kierunkach rozwoju. Dialog będzie również oparty o informacje, które będą pozyskane nie tylko w ramach spotkań bilateralnych, ale także w oparciu o debaty i diagnozy sytuacji, które będą prowadzone ze środowiskiem naukowym, z przedsiębiorcami i mieszkańcami regionu.

Jednym z narzędzi, które będziemy oczywiście wykorzystywać w tym dialogu, będzie również Rada Dialogu Społecznego. Proces zmian oczywiście wymaga wsparcia publicznego w zakresie wzrostu innowacyjności i aktywności eksportowej oraz rewitalizacji i przekształceń infrastruktury produkcyjnej. W tym celu zostanie zaproponowane wykorzystanie środków, które będą pochodziły z Funduszy na rzecz Sprawiedliwej Transformacji, z Europejskiego Funduszu Społecznego Plus, z Europejskiego Funduszu Dostosowania do Globalizacji dla Zwalnianych Pracowników, z programu operacyjnego „Infrastruktura i środowisko” oraz Krajowego Planu Odbudowy.

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, jeśli będą jakieś dodatkowe pytania, jeśli będę potrafił odpowiedzieć, to odpowiem na nie teraz, a jeżeli nie będę potrafił, to oczywiście odpowiem na piśmie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję panu dyrektorowi. Otwieram dyskusję i przypominam państwu, że zdalnie państwo możecie się zgłaszać przez czat w aplikacji Whereby, żebyśmy mogli podyskutować, żebyście państwo mogli zadać pytania bezpośrednio osobom, do których chcecie je skierować. Panie dyrektorze, mam do pana takie pytanie, bo pan poruszył temat, że prace w ministerstwie trwają już dwutorowo, więc chciałbym zapytać, kto reprezentuje tych pracodawców? Jaka strona z tych pracodawców reprezentuje te podmioty przy przygotowaniu tego programu? Pan mówi „pracujemy", „przygotowujemy", później będziemy coś monitorować, będziemy coś analizować z podmiotami. A może już coś macie i rozmawiacie rzeczywiście z konkretnymi firmami? Gdyby pan nam uchylił rąbka tajemnicy, bo wydaje mi się, że izba i przedstawiciele firm okołogórniczych skupieni w tej izbie byliby takim podstawowym, moim zdaniem, podmiotem, który w tej dyskusji przy przygotowaniu tych dokumentów, propozycji, mógł uczestniczyć. Dziękuję.

Zastępca dyrektora departamentu MRiT Piotr Zabadała:

Panie przewodniczący, ten dialog dopiero się rozpocznie i jednym z takich narzędzi, tak jak powiedziałem, będzie wykorzystana Rada Dialogu Społecznego. Natomiast oczywiście jesteśmy otwarci na bardzo szerokie konsultacje i dialog i będziemy z jednej strony starali się dotrzeć do wszystkich organizacji, które nam są znane. Jeżeli jakakolwiek organizacja nie zostanie przez nas uwzględniona, to również jesteśmy otwarci, bo być może nie do wszystkich będziemy w stanie dotrzeć. Jeżeli przedstawiciele tych izb, organizacji, stowarzyszeń będą gotowi do takich dyskusji, to zapraszamy do takiego dialogu.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Panie dyrektorze, rozumiem, że państwo dopiero zaczynacie tę pracę, dlatego to tak a nie inaczej dzisiaj wygląda. Chcę przypomnieć, że kiedy przygotowywano tę tak zwaną umowę społeczną, wtedy nie było żadnego przedstawiciela ze strony firm okołogórniczych, nikt nie został poproszony o aktywny udział w pracach nad tym dokumentem. Dobrze, że strona społeczna pochyliła się również nad tym tematem, rozmawiając, czy to przez Izbę Gospodarczą, czy bezpośrednio przez swoich przedstawicieli w danych firmach okołogórniczych, ale to powiedzmy uczciwie tym podmiotom, że dopiero jesteście w fazie przygotowywania tych prac, jesteście na początku drogi, chociaż zamierzacie to wszystko w jakiś sposób sfinalizować. I tu pojawia się pytanie, kiedy i jaki to będzie miesiąc. Koniec roku czy początek przyszłego? Kiedy te podmioty mogą się zmierzyć z tymi programami?

Zastępca dyrektora departamentu MRiT Piotr Zabadała:

Panie przewodniczący, oczywiście prace trwają w tej chwili w ministerstwie i są to prace jeszcze w ramach resortu. Tak jak powiedziałem, jesteśmy gotowi, otwarci na szeroki dialog. Nie potrafię w tej chwili odpowiedzieć na pytanie, jaki jest harmonogram i kiedy zostaną zakończone. Są to, tak jak powiedziałem, dwa projekty: program i ustawa. Oba, po tym jak zostaną przygotowane, muszą przejść formalną procedurę, formalną ścieżkę przyjmowania poprzez – w jednym przypadku Radę Ministrów, w drugim przypadku – ustawa, zostanie również przekazana do prac w Sejmie i Senacie i przedłożona finalnie do podpisu prezydenta. Myślę, że to będzie przełom roku 2022 i 2023, ale to dopiero w momencie, kiedy projekt zostanie przygotowany w ministerstwie, będziemy mogli przekazać informację o harmonogramie.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Przepraszam, że tak dopytuję o te daty, ale myślę, że to ważna informacja dla firm i podmiotów, które uczestniczą dzisiaj w naszym spotkaniu. Tu pan prezes Olszowski prosi o głos. Panie prezesie, proszę.

Prezes Górniczej Izby Przemysłowo-Handlowej Janusz Olszowski:

Chcę wykorzystać okazję i zadać panu dyrektorowi pytanie. Otóż się spodziewaliśmy, że prace, szczególnie nad tym programem czy nad jakimiś założeniami programu dla firm otoczenia górnictwa, będą trwały. To, co pan powiedział – to cieszy. Można by tylko skomentować: lepiej późno niż wcale. Natomiast próbowaliśmy w ubiegłym roku wykorzystać już takie trochę inne instrumenty, które się zarysowały w waszym instrumencie

do wsparcia firm okołogórniczych. Mianowicie ukazała się taka całkiem niezła polityka eksportowa Polski i my w ramach procesu rekonsultacji, mówiąc bardzo krótko, zwróciliśmy się do ówczesnego ministra z pismem, żeby w polityce proeksportowej uwzględnić jakieś pierwszeństwo dla tych firm okołogórniczych, które chcą wyjść ze swoimi towarami i usługami na świat. Bo jak wiadomo, górnictwo i węgiel są obsesyjnie likwidowane tylko w UE, a w całym świecie się znakomicie rozwijają. Górnictwa są rozbudowywane, rośnie produkcja węgla, rosną inwestycje w elektrownie węglowe. Nic nie wskazuje na to, że to się zmieni w najbliższym czasie. Zresztą prognozy na przykład Międzynarodowej Agencji Energii to potwierdzają, co ja w tej chwili mówię. Myślę, że byłby to bardzo dobry instrument wsparcia, gdyby umożliwić tym naszym firmom, żeby wyszły ze sprzedażą usług związanych z naszym górnictwem tych krajów, które rozwijają nasze górnictwa. Zaproponowaliśmy tam cały szereg różnych konkretnych instrumentów i nic nie mówi się na temat tego dokumentu. Czy pan mógłby określić, czy ten dokument wejdzie w życie, czy tego typu propozycja jest możliwa, co się w ogóle dzieje z tym dokumentem? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję bardzo panu prezesowi. Panie dyrektorze, gdyby pan był uprzejmy odpowiedzieć na to pytanie.

Zastępca dyrektora departamentu MRiT Piotr Zabadała:

Przepraszam bardzo. Mam nadzieję, że teraz mnie słychać. Szanowni państwo, nie mam wiedzy szczegółowej dotyczącej polityki eksportowej. Niestety nie odpowiadam za ten dokument. Przekażę państwu informację, na jakim etapie jest w tej chwili. Według mojej wiedzy, która może nie być stuprocentowa, projekt został przyjęty na początku lutego tego roku przez Radę Ministrów i w tej chwili będzie wdrażany. Natomiast, czy proponowane zmiany, o których przed chwilą była mowa, znalazły się w finalnym projekcie, nie mam takiej wiedzy. Tak jak powiedziałem, przekażę to na piśmie.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję bardzo. To są pytania, moim zdaniem kluczowe, bo skoro możemy pomóc tym firmom, to warto by z tymi firmami dzisiaj rozmawiać. Dzisiaj te firmy szukają swojego rynku i będą się starały, powiedzmy sobie, uciekać gdzieś dalej, skoro my tutaj mamy taki a nie inny sposób – ograniczony sposób działania tych firm w procesie transformacji. Ale ja mam jeszcze jedno pytanie do pana, bo mówił pan też o tym drugim programie. Mówił pan o Funduszu Transformacji Śląska. Na tej osi czasowej wpisanej w umowę społeczną to był 30 września 2021 r. Do tego dnia miał powstać ostateczny dokument omówiony przez rząd, przygotowany przez rząd, przeanalizowany, i my wszyscy liczyliśmy na to, że Śląsk na nowy rok 2022 otrzyma już gotową ustawę, która będzie wyposażona również w instrumenty finansowe tego Funduszu. Dzisiaj rozumiem, że jesteśmy w fazie częściowej, bo słyszeliśmy wcześniej od pana dyrektora Drabka, że trwają jakieś rozmowy, trwają jakieś konsultacje. Kiedy możemy się spodziewać ostatecznego tekstu tego projektu ustawy dotyczącej powstania i funkcjonowania Funduszu Transformacji Śląska?

Zastępca dyrektora departamentu MRiT Piotr Zabadała:

Panie przewodniczący, tak jak powiedziałem wcześniej, te prace zarówno nad programem dla firm okołogórniczych, jak i projektem ustawy o Funduszu Transformacji Śląska w tej chwili trwają jeszcze w ministerstwie i są finalizowane. Jak tylko projekt będzie gotowy, będziemy gotowi do przekazania oficjalnego harmonogramu dalszych prac.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję panu bardzo. Właściwie na co drugim posiedzeniu Sejmu pytam o ten Fundusz Transformacji Śląska i cały czas ministrowie odsyłają do was, że to nie MAP tylko wy nad tym pracujecie i wy jesteście do dzisiaj odpowiedzialni. Ale rozumiem, że do tego tematu wrócimy. Nie zamkniemy tego tematu dzisiaj, na tym posiedzeniu podkomisji. Wrócimy do tematu oczywiście w konsultacji również z państwem, kiedy pojawi się już konkretny dokument, pojawi się konkretna propozycja, a może w trakcie jeszcze ostatecznego wypracowania stanowiska tych dokumentów, żebyśmy wiedzieli. Dzisiaj uważam, że takie same wnioski się nasuwają, w myśl tego, nad czym pracowano też kilka

dobrych miesięcy. Mówię tu o umowie społecznej. Jesteśmy mocno do tyłu w pracy nad tymi dokumentami. Nie wiem, w jakiej stronie, ale przykro mi, że rząd stawia w takiej sytuacji Śląsk, mieszkańców Śląska i pracowników firm okołogórniczych i nie tylko okołogórniczych, bo projekt, jak pan dyrektor Drabek mówił, jest kierowany do całego Śląska i, można powiedzieć, wszystkich jego mieszkańców.

Czy są jakieś pytania, proszę państwa? Zwracam się do osób, które wsłuchują się w naszą dyskusję poza salą. Nie widzę. Proszę państwa, w związku z powyższym dziękuję wszystkim za udział. Pozostaje mi zamknąć w tej części to posiedzenie podkomisji. Tak jak mówiłem, wrócimy do tego tematu może za kilka miesięcy. Pan dyrektor wspominał o przełomie roku 2022 i 2023. Będziemy rzeczywiście chcieli się z tym tematem zmierzyć ostatecznie. Bardzo państwu dziękuję za udział, za dyskusję i za prezentację. Zamykam posiedzenie.